

sygn. akt II W 1153/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 5 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Puławach w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Aneta Milczek

Protokolant: sekretarz Sądowy Agnieszka Pyszczyk

przy udziale oskarżyciela publicznego I. W. z KPP P.

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2018 roku na rozprawie

sprawy P. K., syna S. i L. z domu N., urodzonego (...) w B.

obwinionego o to, że

W dniu 13.07.2017 r. o godz. 18:18 w P. woj. (...) na ul. (...) kierując pojazdem marki P. (...) nr rej. (...) nie stosując się do znaku poziomego P-4 (podwójna linia ciągła) podjął manewr wyprzedzania innego pojazdu

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 k.w. w zw. z § 86 ust. 5

I. Obwinionego **P. K.**, uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 92 § 1 k.w. i za to na mocy art. 92 § 1 k.w. wymierza mu karę 400 (czterystu) złotych grzywny;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków postępowania oraz 40 (czterdzieści) złotych opłaty.

Sygn. akt II W 1153/17

UZASADNIENIE

Komenda Powiatowa Policji w P. wniosła o ukaranie P. K. o to, że w dniu 13 lipca 2017r. o godzinie 18.18 w P. woj. (...) kierując pojazdem marki P. (...) nr rej. (...) nie stosując się do znaku poziomego P-4 (podwójna linia ciągła) podjął manewr wyprzedzania innego pojazdu tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw zw. z § 86 ust. 5

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. K. w dniu 13 lipca 2017r. o godzinie 18.18 w P. woj. (...) kierował pojazdem marki P. (...) nr rej. (...) i nie zastosował się do znaku poziomego P-4 (podwójna linia ciągła), gdyż podjął manewr wyprzedzania innego pojazdu. Wobec tego został zatrzymany do kontroli drogowej przez funkcjonariuszy policji st. post. K. J. (1) oraz mł. asp. S. J. ego (wyjaśniania obwinionego k. 29v-30,8-9; zeznania świadków : K. J. (1) k. 30-30v; K. J. (2) k. 31).

Obwiniony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nie zauważył podwójnej linii ciągłej. Policjanci go zatrzymali ale nie miał świadomości, iż przekroczył linię podwójną ciągłą. Nie został zatrzymany od razu tylko po kilku kilometrach. Pokazali mu nagranie, ale nie było na nim nic widać, ani marki samochodu ani nr rejestracyjnego. Nie zgodził się z mandatem, ale później poddał się dobrowolnie karze, ale kara okazała się większa

niż mandat wg taryfikatora. Początkowo twierdził, iż chce zobaczyć nagarnie, jednakże później stwierdził, że nie chce. Nie chce kwestionować faktu popełnienia wykroczenia, tylko chce mniejszy wymiar kary (k. 29v-30,8-9).

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Sąd obdarzył wiarą wyjaśnienia obwinionego w części, w której przyznał się do popełnienia wykroczenia polegającego na wyprzedzaniu innego pojazdu nie stosując się do znaku poziomego P-4, gdyż jego wyjaśnienia w tym zakresie są rzeczowe i szczerze a nadto co najistotniejsze korespondują z wiarygodnymi zeznaniami świadków.

W pozostałej części Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, gdyż przeczą im dowody zebrane w sprawie. Obwiniony z jednej strony twierdził, iż nie pamięta aby popełnił opisane wyżej wykroczenie a ponadto kwestionował okazany mu w trakcie kontroli drogowej zapisu na wideorejstratorze co należy uznać, za linię obrony obwinionego, która miała mu pomóc w uniknięciu odpowiedzialności za popełnione wykroczenie. Wyjaśnienia obwinionego w tej części są sprzeczne z dowodami w postaci zeznań świadków: K. J. (1) (k. 30-30v), K. J. (2) (k. 31). Dlatego wyjaśnienia obwinionego w tej części z powodów wskazanych wyżej Sąd uznał za nieprawdziwe.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadków, funkcjonariuszy policji K. J. (1) i S. J. , którzy wykonywali czynności służbowe w związku z wykroczeniem drogowym. Opisali oni okoliczności związane z przedmiotowym wykroczeniem drogowym, stwierdzili na czym polegało przedmiotowe wykroczenie drogowe, okazując jego zapis. Nie pamiętali szczegółowych okoliczności dotyczących tego zdarzenia drogowego z uwagi na upływ czasu. Zauważyć należy, iż zostali przesłuchani po raz pierwszy w postępowaniu przed Sądem, a zatem ich twierdzenie o niepamięci zdarzenia należy ocenić jako uzasadnione.

Zeznania tych świadków Sąd ocenił jako szczerze bowiem są one rzeczowe, logiczne. Ponadto korespondują ze sobą nawzajem oraz nadto z przyznaniem się obwinionego do popełnienia wykroczenia, który sam w konsekwencji w końcowej fazie procesu nie kwestionował faktu popełnienia wykroczenia, wnosząc jedynie o mniejszy wymiar kary. Wobec tego brak jest podstaw aby zeznania tych świadków kwestionować zwłaszcza, że są osobami obcymi dla obwinionego.

Strony nie zakwestionowały autentyczności i prawdziwości dowodów z dokumentów, dlatego brak jest podstaw aby podważać ich wiarygodność.

W tak kształtujących się okolicznościach faktycznych Sąd uznał obwinionego P. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu.

Czynem obwiniony wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w art. 92 § 1 kw.

Zgodnie z treścią art. 92 § 1 kw odpowiedzialności na podstawie tego i przepisu podlega ten kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego, podlega karze grzywny lub nagany.

Odnosząc się do powyższego stwierdzić należy, iż w przedmiotowej sprawie obwiniony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. P. K. miał bowiem pełną świadomość, konsekwencji swojego zachowania, jako kierowca znający przepisy ustawy o ruchu drogowym zapewne wiedział, iż nie może wyprzedzać innych pojazdów w sytuacji znaku poziomego P-4 podwójna linia ciągła.

Również wina obwinionego nie budzi wątpliwości. Jest ona człowiekiem dorosłym w pełni poczytalnym. Zdawała sobie sprawę z bezprawności swojego zachowania. W toku postępowania nie ustalono żadnych okoliczności, które w świetle prawa wyłączałyby winę, czy też bezprawność działania obwinionego.

W ocenie Sądu biorąc pod uwagę powyższe okoliczności można było wymagać od obwinionego zachowania zgodnego z prawem.

Wykroczenie popełnione przez obwinionego zagrożone jest karą grzywny do 5000 złotych lub karą nagany.

Przy wymiarze kary obwinionemu Sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu tj. rodzaj dobra prawnego naruszonego jego zachowaniem – bezpieczeństwo i porządek w komunikacji, działanie obwinionego umyślnie z zamiarem bezpośrednim.

Sąd wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara ma osiągnąć w stosunku do ukaranego, a także jej cele w zakresie społecznego oddziaływania.

Na niekorzyść obwinionego Sąd uwzględnił fakt karalności obwinionego za przestępstwa.

Mając na względzie te okoliczności Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w kwocie 400 złotych. Jej dolegliwość finansowa skłoni obwinionego do przestrzegania porządku prawnego, powstrzymując go tym samym przed dalszym naruszaniem ogólnie obowiązujących nakazów i zakazów. Zmusi go również do respektowania i szanowania prawa. Wpłynie także na ukształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Będzie dowodem nieuchronności reakcji karnej na wszelkie zachowania niezgodne z prawem.

Przy określaniu wysokości kary grzywny Sąd miał na uwadze warunki osobiste i majątkowe obwinionego.

W ocenie Sądu wymierzona grzywna nie przekracza jego możliwości finansowych tym bardziej, że prowadzi własną działalność gospodarczą związaną z prowadzeniem gospodarstwa rolnego o powierzchni 50 ha a zatem bez wątpienia osiąga stałe miesięczne dochody, pozwalające uiścić karę grzywny w orzeczonej wysokości. Kara ta jest także adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu

W ocenie Sądu wymierzona obwinionemu kara skłoni go do przestrzegania prawa i zapobiegnie powrotowi do popełniania wykroczeń podobnego rodzaju. Dolegliwości wynikające z wykonania kary uświadomią obwinionego nieopłacalność popełniania czynów zabronionych przez prawo.

Zgodnie z art. 627 k.p.k w zw. z art. 119 k.p.w. Sąd obciążył obwinionego kosztami postępowania na rzecz Skarbu Państwa.

W tym stanie rzeczy i na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w wyroku.